

Prezes Rady Ministrów Piotr Jaroszewicz przyjął wczoraj ministra finansów Niemieckiej Republiki Demokratycznej Siegfrieda Boehma. W czasie wizyty omawiano problemy związane z dalszym rozwojem bezpaszportowej i bezwizowej wymiany turystycznej.

W rozmowie udział wzięli minister finansów Stefan Jędrzychowski. (PAP)

M. Jagielski w NRD

Na obrady organów planowania PRL i NRD które odbywają się w dniach 22-23 bm., do stolicy NRD przybył wczoraj na czele delegacji polskiej członek Biura Politycznego KC PZPR wiceprezes Rady Ministrów, przewodniczący Komisji Planowania przy Radzie Ministrów Mieczysław Jagielski. Na centralnym lotnisku w Berlinie — Schoenefeld gości powitał zastępca członka Biura Politycznego KC SED, zastępca przewodniczącego Rady Ministrów, przewodniczący Państwowej Komisji Planowania NRD, Gerhard Schuerer.

Głównym punktem obrad są problemy związane z koordynacją planów gospodarczych Polski i NRD w latach 1976-1980 na bazie kompleksowego programu socjalistycznej integracji gospodarczej krajów RWPG. (PAP)

Narada w Moskwie

Wczoraj rozpoczęła się w Moskwie narada sekretarzy komitetów centralnych partii komunistycznych i robotniczych krajów socjalistycznych. Narada jest poświęcona wymianie doświadczeń w dziedzinie aktualnych problemów budownictwa partyjnego i praktycznego rozwiązywania w bratnich partiach.

W imieniu Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w naradzie uczestniczą: członek Biura Politycznego, sekretarz KC Edward Babiuch oraz członkowie Sekretariatu KC Zdzisław Zandarowski i Ryszard Frelek. (PAP)

Benzynowe kłopoty świata zachodniego

Fala podwyżek cen benzyny i materiałów pędnych w uprzemysłowionych krajach świata zachodniego z każdym dniem przybiera na sile, powodując poważne perturbacje gospodarcze.

W Berlinie Zachodnim i w NRF oczekuje się kolejnego wzrostu cen benzyny. Specjaliści zakomunikowali 21 bm. federalnemu ministrowi gospodarki w bońskim gabinecie Friederichowi, że w najbliższej przyszłości tendencja ta nie da się powstrzymać. Minister przyjął to do wiadomości, ale zaznaczył jednocześnie, że rząd federalny i inne powołane do tego władze będą ze wszystkich sił przeciwdziałać się próbom nieuzasadnionego wykorzystywania ciężkiej sytuacji i akcjom spekulacyjnym.

W ostatnich miesiącach zaobserwowano w NRF i Berlinie Zachodnim zjawisko sprzedawania przez monopole naftowe benzyny i materiałów pędnych po specjalnie wygórowanych cenach, tzw. niezależnym stacjom benzynowym, aby w ten sposób zwiększyć konkurencyjność stacji własnych.

Mauretania zasilą unię tunezyjsko-libijską?

Prezydent Mauretanii, Moktar Ould Daddah oświadczył w wywiadzie dla AFP, że prezydent Tunezji — Burgiba za proponował Mauretanię przyłączyć się do unii tunezyjsko-libijskiej.

Propozycja ta będzie przestudiowana przez Partię Ludu Mauretanii i rząd mauretański. Prezydent O. Daddah nie zajął stanowiska w tej sprawie. (PAP)

GOPR poszukuje zaginionych



Konferencja prasowa H. Kissingera

Sekretarz stanu USA, Henry Kissinger po zakończeniu 11-dniowej podróży na Bliskim Wschodzie wystąpił wczoraj na konferencji prasowej w Waszyngtonie, podczas której odpowiadał na liczne pytania dotyczące polityki zagranicznej USA, a przede wszystkim — spraw Bliskiego Wschodu.

Kissinger potwierdził doniesienia prasowe, z których wynika, że w toku negocjacji do szło do sformułowania licznych niepublikowanych uzgodnień między stronami.

Stany Zjednoczone — powiedział Kissinger — nie są gwarantem żadnych porozumień w sensie prawnym, lecz ich rola ograniczyła się do przedstawienia swego punktu widzenia i to w pewnym stopniu zobowiązuje je do kontynuowania dążeń zmierzających do osiągnięcia trwałego pokoju na Bliskim Wschodzie. (PAP)

W Wysokich Tatrach, niedaleko miejscowości Popradskie Pleso, gdzie — w niedzielę 20 bm. pod olbrzymią lawiną śnieżną zginęło 11 uczniów ze średniej szkoły zawodowej w Komarnie i jeden nauczyciel, do wczorajszego popołudnia nie udało się odnaleźć ostatnich dwóch ofiar tej straszliwej katastrofy.

Trwają intensywne poszukiwania. 70 członków GOPR dokładnie sonduje i przeszukuje w Dolinie Miękusowej olbrzymie zwały mokrego śniegu. Na zdjęciu: ekipy ratownicze przeszukują teren wypadku.

Fot. — CAF — PI

Indie

W Gudżaracie nadal napięta sytuacja

Od prawie dwóch tygodni w indyjskim stanie Gudżarat panuje napięcie. Demonstracjom przeciwko wzrostowi cen podstawowych artykułów i braku żywności towarzyszy w wielu miastach prowincji rabowanie sklepów oraz składów z żywnością. Codziennie dochodzi do starć z policją. W Suracie 5-tysięczny tłum zaatakował komisariat policji. W wyniku strzelaniny 2 osoby zostały zabite a 19 odniosło rany. W 14 miastach Gudżaratu obowiązuje godzina policyjna. Według danych oficjalnych, w ciągu minionych dwóch tygodni zginęło w Gudżaracie 19 osób.

Rozbieżności w Gudżaracie Partii Kongresowej pogłębiają się coraz bardziej.

PAP

sojalistycznych, a także szeregu państw zachodnich.

L. Breżniew uda się na Kubę

Sekretarz generalny KC KPZR L. Breżniew uda się pod koniec stycznia na Kubę z oficjalną wizytą, przyjaźni na zaproszenie I sekretarza KC Komunistycznej Partii Kuby, premiera rządu F. Castro.

Odznaczenie T. Żiwkova

Na wniosek Biura Politycznego KC SED i Prezydium Rady Ministrów NRD, Rada Państwa NRD odznaczyła I sekretarza KC BPK, przewodniczącego Rady Państwa IRB, T. Żiwkova Orderem Karła Marksa. T. Żiwkow przebywa w NRD z oficjalną wizytą przyjaźni.

L. Echeverria odwiedzi SFRJ

Prasa jugosłowiańska poinformowała, że na zaproszenie prezydenta Jugosławii, J. Broza Tita, w lutym br. przybędzie z oficjalną wizytą prezydent Meksyku, L. Echeverria Alvarez.

Ministrowie zakończyli obrady

W siedzibie EWG w Brukseli zakończyły się wczoraj dwudniowe obrady ministrów rolnictwa tej wspólnoty. Omawiali oni projekty nowych cen artykułów rolnych na rok 1974.

Zgon A. Sneczki

W wieku 72 lat zmarł wczoraj nagle I sekretarz KC KP Litwy,

Oceniono realizację zadań resortu budownictwa i przemysłu materiałów budowlanych w roku 1973

Posiedzenie Biura Politycznego KC PZPR

Biuro Polityczne KC PZPR na wczorajszym posiedzeniu oceniło realizację zadań resortu budownictwa i przemysłu materiałów budowlanych w 1973 r.

Stwierdzono, że zadania postawione przed tymi gólgami gospodarki narodowej zostały wykonane pomyślnie. W budownictwie przemysłowym i ogólnym nastąpiło wyraźne przyspieszenie tempa wzrostu produkcji, co pozwoliło na znaczne przekroczenie ustaleń zawartych w Narodowym Planie Społeczno-Gospodarczym. Dzięki ofiarnej postawie załóg ukończono przed terminem i oddano do użytku szereg zakładów produkcyjnych, budynków mieszkalnych, szkół i obiektów socjalnych. Dobre wyniki uzyskane w produkcji materiałów budowlanych przyczyniły się do zwiększenia rytmiczności pracy wykonawstwa inwestycyjnego.

Biuro Polityczne podkreśliło, iż zadania inwestycyjne stojące przed budownictwem w bieżącym roku wymagają dalszego rozwoju jednostek wykonawczych, poprawy wyposażenia oraz stałego unowocześniania metod i organizacji pracy. Szczególny nacisk na leży położony na koncentrację pracy na rozróżnionych obiektach, skracanie cykli inwestycyjnych, podnoszenie wydajności pracy.

W pracy przedsiębiorstw przemysłu materiałów budowlanych niezbędny jest szybki wzrost produkcji, pozwalający zabezpieczyć realizację zwiększonych zadań budownictwa uspołecznionego oraz indywidualnego. Konieczne jest także systematyczne działanie na rzecz dalszej poprawy warunków pracy oraz troska o sprawę socjalną i bytowe załóg.

Biuro Polityczne wyraziło przekonanie, że wielotysięczna rzesza pracowników przemysłu budowlanego nie będzie szczędzić wysiłku, aby konsekwentnie realizować ambitne zadania wynikające z programu VI Zjazdu partii.

Biuro Polityczne omówiło i zaaprobało rządowy program działania w zakresie rozszerzenia produkcji energii elektrycznej. Program ten przewidywał m. in. uruchomienie nowych mocy energetycznych

oraz dalszy rozwój produkcji urządzeń energetycznych.

Biuro Polityczne wyraziło uznanie załogom przedsiębiorstw budujących elektrownie oraz załogom elektrowni za przedterminowe oddanie do użytku w 1973 r. nowych obiektów i urządzeń, co wpłynęło wydatnie na poprawę bilansu elektrycznego naszego kraju.

Prezes Rady Ministrów poinformował

formował Biuro Polityczne o pracach rządu związanych z realizacją postanowień XII Plenum KC PZPR i uchwały Sejmu PRL w sprawie programu regulacji płac i świadczeń socjalnych.

Biuro Polityczne wysłuchało informacji przewodniczącego CRZZ o przebiegu obrad Biura SFZZ i spotkaniu przewodniczących europejskich central związkowych w Genewie oraz o działalności delegacji polskich związków zawodowych. (PAP)

Przygotowania do realizacji programu podwyżek płac i świadczeń socjalnych

Jak dowiaduje się Polska Agencja Prasowa, w Ministerstwie Pracy, Płac i Spraw Socjalnych trwają już przygotowania do realizacji przyjętego przez XII Plenum KC PZPR i zaakceptowanego 19 bm. przez Sejm rządowego programu poprawy sytuacji materialnej ludzi pracy.

W ścisłej konsultacji ze związkami zawodowymi i zainteresowanymi resortami o-

pracowuje się problemy związane z podwyżkami płac w połączeniu z usprawnieniem zasad wynagradzania — zgodnie z wytycznymi przez VI Zjazd PZPR kierunkami polityki płac.

Szczególnie intensywnie pracuje ministerstwo nad kompleksem zagadnień, związanych z wchodzącymi w życie od 1 lutego br. podwyżkami płac 500-tysięcznej rzeszy pracowników górnictwa węgla kamiennego, brunatnego i miedzi, kopalni rud, surowców mineralnych, nafty i kamieniołomów. W tym samym terminie nastąpi również — jak wiadomo — regulacja płac pracowników zatrudnionych w przedsiębiorstwach urbanistycznych i przedsiębiorstwach planu regionalnego.

Przygotowywane są także dokumenty wykonawcze do kolejnej podwyżki płac — od 1 kwietnia br. — pracowników transportu samochodowego i lotniczego oraz dokumenty dotyczące decyzji o dalszym zwiększeniu świadczeń socjalnych: emerytur, rent inwalidzkich i rodzinnych, stypendiów studenckich oraz o wprowadzeniu dodatkowych dni wolnych od pracy. (PAP)

CDU proponuje sojusz neofaszystom

W związku z wyborami do parlamentu krajowego Hesji, które odbędą się w roku bieżącym, chrześcijańscy demokraci zaproponowali współpracę i sojusz wyborczy neofaszystowskiej partii NPD. Fakt ten został ujawniony w ostatnich dniach przez organizację SPD z Hesji południowej. Na konferencji prasowej w Frankfurt nad Menem rzecznik tej organizacji, Hartmut Hess zaprezentował dokumentację, potwierdzającą gotowość partii CDU i CSU do przyjmowania w ich szeregach członków NPD.

PAP

A. Sneczka. Nekrolog ogłosił KC KPZR, Prezydium Rady Najwyższej ZSRR i rząd radziecki.

Nowe wybory w Belgii?

Król Belgów Baudouin I prowadził w poniedziałek konsultacje z przywódcami głównych partii politycznych mające na celu wyjście z kryzysu politycznego w związku z podaniem się do dymisji premiera E. Leburtona. Obserwatorzy polityczni w Brukseli wskazują na złożoną sytuację polityczną w kraju i nie wykluczają możliwości rozpisania nowych wyborów parlamentarnych.

H. West na czele unionistów

Wczoraj odbył się wybór nowego przywódcy północnoirlandzkiej partii unionistów. Został nim H. West. Na stanowisku przywódcy partii zastąpił on B. Faulknera, który zrezygnował z kierowania partią na początku bieżącego miesiąca.

Spotkanie delegatów OAUPECiOJA

Wczoraj w kairskiej siedzibie Ligi Arabskiej odbyło się spotkanie przedstawicieli Organizacji Państw Arabskich Eksportujących ropę naftową (OAPEC) z przedstawicielami Organizacji Jedności Afrykańskiej. Jak oświadczył przewodniczący wydziału d.s. ropy naftowej Ligi Arabskiej, H. El-Damihury, jedynym tematem spot-

Zapowiedź wystąpienia satelity

Na odbywającym się w Delhi spotkaniu indyjskich i radzieckich specjalistów w dziedzinie badań kosmicznych zakomunikowano, że pierwszy indyjski sztuczny satelita Ziemi zostanie wysłany przy użyciu radzieckiej rakiety nośnej w końcu br.

Kłeska w New Hampshire

Prezydent USA R. Nixon ogłosił stan New Hampshire rejonem klęski żywiołowej. W komunikacie prezydenta zaznaczono, że w wyniku ulewnych deszczów i spowodowanej przez nie powodzi stan poniósł ciężkie straty materialne.

Katastrofa w Jugosławii

5 osób poniosło śmierć, 14 zostało ciężko rannych, a 15 leżących w wyniku katastrofy kolejowej, do jakiej doszło wczoraj rano na trasie między miejscowościami Jesenice a Nova Gorica.

Rozmowy

A. Gromyko — I. Fahmi

Minister spraw zagranicznych ZSRR, Andriej Gromyko i szef dyplomacji egipskiej, Ismail Fahmi kontynuowali wczoraj wszechstronną wymianę poglądów na temat dalszego rozwoju stosunków radziecko-egipskich oraz na temat sytuacji na Bliskim Wschodzie. Na śniadaniu, wydanym na cześć ministra I. Fahmiego, minister A. Gromyko oświadczył m. in., że Związek Radziecki jest gotów uczynić wszystko aby zapewnić sukces konferencji pokojowej w Genewie i doprowadzić do końca dzieło uregulowania konfliktu na Bliskim Wschodzie.

Minister I. Fahmi, oświadczył natomiast, że dla rozwiązania problemu bliskowschodniego należy wzmocnić walkę z imperializmem w tej części świata i przywrócić słuszną prawo narodowe arabskiej ludności Palestyny. (PAP)

Decyzja parlamentu Izraela

Sytuacja, jaka powstała na Bliskim Wschodzie po rozdzielaniu wojsk na froncie sueskim, była nadal tematem rozmów dyplomatycznych prowadzonych od kilku dni przez prezydenta Egiptu w stolicach państw arabskich. Wczoraj Sa dat kontynuował rozmowy z prezydentem Algierii Bumediem, a następnie odleciał do Rabatu. Sadat oświadczył dziennikarzom na lotnisku algierskim, iż nie można liczyć na sukces w zapewnieniu pokoju na Bliskim Wschodzie, jeśli Palestyńczycy nie wezmą udziału w rozmowach pokojowych i nie nastąpi skuteczne rozdzielanie wojsk izraelskich i syryjskich na froncie golan. Oświadczył także, iż problem rozdzielania wojsk, w rejonie Wzgórz Golan był jednym z ważnych tematów jego rozmów z Kissingerem.

Podpisane w ubiegłym tygodniu porozumienie o rozdzielaniu wojsk było również dyskutowane w parlamencie Izraela. Parlament ten zaaprobował wczoraj wieczorem decyzję rządu Izraela w sprawie podpisania porozumienia o rozdzielaniu wojsk egipskich i izraelskich na froncie suesko-synajskim.

Jeden z aspektów problemu bliskowschodniego — przyszłość Jerozolimy — był omawiany przez cesarza Etiopii z królem Arabii Saudyjskiej, Fajsaalem. Haile Selassie, który przybył do Dżiddy, przedstawił „wspólny plan arabsko-afrykański dotyczący przyszłości Jerozolimy”. Według nieoficjalnych informacji H. Selassie omawiał ten plan w grudniu ub. r. z papieżem Pawłem VI.

Agencja France Presse poinformowała, że wczoraj po południu na 101 kilometrów drogi Kair-Suez wznowione zostały egipsko-izraelskie rozmowy w sprawie szczegółów technicznych rozdzielania wojsk w strefie Kanału Sueskiego. (PAP)

Napoje alkoholowe po nowych cenach

Od poniedziałku 21 bm. obowiązują — jak wiadomo — nowe, podwyższone ceny detaliczne wyrobów alkoholowych. Zgodnie z powyższymi postanowieniami, ceny napojów spirytusowych, czystych i gatunkowych podniesione zostały średnio o około 23 procent, win i miodów pitnych krajowych od 25 procent do 33 procent; odpowiednio wyższe są też ceny importowanych win gronowych.

Dla przykładu podajemy, że 1/2 litra czystej wódki o mocy 35 procent kosztuje obecnie 64 zł (poprzednio 50 zł), a wódki czystej wyborowej o mocy 40 procent — 85 zł (zamiast 63 zł). Wódka wyborowa eksportowa „Krakus” kosztuje 100 zł za 1/2 butelkę, tj. o 20 zł drożej, również o 20 zł droższa jest obecnie półlitrowa butelka wódki „Stołecznej żytniej” i „Delikatesowej żytniej”.

Cena spirytusu rektyfikowanego żytniego, eksportowego o mocy 90 procent wynosi obecnie

XV Olimpiada Wiedzy o Polsce i Świecie Współczesnym

Po raz 15 we wszystkich szkołach zawodowych, liceach i technikach rozpoczęły się eliminacje XV Olimpiady Wiedzy o Polsce i Świecie Współczesnym.

Program tegorocznej, jubileuszowej olimpiady akcentuje najważniejsze problemy życia społecznego, politycznego i gospodarczego w naszym kraju od roku 1944 aż po dzień dzisiejszy. (PAP)

LOGODA

Zachmurzenie duże z większymi przejaśnieniami i lokalnymi rozproszonymi. Miejscami głównie w godzinach popołudniowych niewielkie opady deszczu lub mżawki. Temperatura maksymalna od 1 do 4 stopni. Tylko na zachodzie około 6 stopni. Wiatry umiarkowane z kierunków zachodnich.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Wojciech Nentwig

Str. 2 — GŁOS — 23 I 1974

Za rok pierwsze „trzynastki” w dalszych zakładach

Zgodnie z zaaprobowanym przez XII Plenum KC PZPR i zatwierdzonym przez Sejm rządowym programem socjalnym począwszy od tego roku nastąpi sukcesywne wprowadzanie zakładowych funduszy nagród w tych zakładach pracy, które dotychczas nie miały uprawnień do funduszu zakładowego lub funduszu za osiągnięcia ekonomiczne.

Oznacza to, że już w początkach 1975 r. nastąpią pierwsze wypłaty nagród rocznych w części zakładów nie dysponujących dotychczas „trzynastkami”. W następnych latach uprawnienia te będą stopniowo rozciągane na dalsze grupy uposażonych zakładów i instytucji. W przygotowaniu są obecnie szczegółowe propozycje w sprawie kolejności i sposobu wprowadzania w życie tego zamierzenia, stanowiącego ważną pozycję rządowego programu realizacji

Kryzys w W. Brytanii nadal trwa

Izba gmin odrzuciła większość 290 głosów przeciwko 272 rezolucję w sprawie wotum nieufności dla rządu konserwatywnego, wniesioną przez opozycję labourzystowską w związku z polityką gospodarczą władz.

Jak podkreślają agencje zachodnie, wczoraj po południu kryzys w W. Brytanii nasilił się jeszcze wraz z zapowiedzią Związku Zawodowego Górników ewentualnego rozpoczęcia wkrótce ogólnokrajowego strajku na znak protestu przeciwko nieustępliwemu stanowisku władz.

Komentatorzy brytyjscy wyrażają obawy, że w obliczu kryzysowej sytuacji w gospodarce rząd będzie zmuszony wprowadzić kontrolę importową, restrykcje walutowe oraz ograniczyć wyjazdy zagraniczne. (PAP)

postanowień I Krajowej Konferencji PZPR.

Decyzja o stopniowym wprowadzaniu zakładowych funduszy nagród dotyczy kilku milionów osób. Są wśród nich pracownicy oświaty, służby zdrowia, kultury, administracji terenowej i inne środowiska zawodowe, łącznie — 36 proc. ogółu zatrudnionych w gospodarce społecznej. Decyzja o wprowadzeniu we wszystkich zakładach funduszu „trzynastek” jest więc kolejnym krokiem w kierunku zrównywania uprawnień i niwelowania nierówności w sytuacji socjalno-bytowej różnych grup zawodowych.

Zakładowy fundusz nagród, w myśl nowych przepisów, wprowadzonych reformą ubiegłoroczną, tworzy się w określonym procencie od funduszu płac. Mechanizm corocznego wzrostu funduszu nagród został oparty na zasadzie równania w górę i pomyślany tak, by we wszystkich zakładach najpóźniej do 1981 r. wyniósł 8,5 proc. funduszu płac. Oznacza to, że będzie możliwość wypłaty pracownikowi w każdym zakładzie trzynastkowej pensji w wysokości przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia.

Pracowników zakładów, w których po raz pierwszy będą wypłacane „trzynastki” interesuje przede wszystkim, komu będzie przysługiwała nagroda? Jest to o tyle ważne, że w przyszłym roku nagrody będą przyznawane za wy-

niki pracy tegorocznej. Otóż generalnie obowiązuje tu zasada, że prawo do nagrody rocznej ma każdy pracownik, który nienagannie przepracował w jednym zakładzie cały rok kalendarzowy.

Przepisy o podziale nagród mają na celu umocnienie dyscypliny pracy i wyraźnie stwierdzają, że zaniechanie określonych obowiązków pociąga za sobą zmniejszenie wysokości nagrody, a nawet jej utratę. Np. za jeden dzień niesprawdliwionej nieobecności na godo zmniejsza się co najmniej o 20 proc.

Drugą intencją tych przepisów jest ochrona stabilizacji kadr. Stąd np. zasada, że osoby, które zmieniały zakład po 31 grudnia 1972 r., otrzymują nagrodę w pełnej wysokości dopiero po trzecim roku pracy, natomiast za pierwszy rok — tylko 50 proc. (PAP)

Po faktycznym zdewaluowaniu franka

Zaniepokojenie w państwach kapitalistycznych

W brukselskich kolach gospodarczych i finansowych uważa się, że decyzja pięciu krajów EWG, które postanowiły utrzymać stałe kursy wymienne swych walut bez względu na następstwa jakie ten krok może za sobą pociągnąć — świadczy o pogłębieniu się kryzysu w ramach Wspólnego Rynku.

Do dotychczasowych rozbieżności w odniesieniu do wspólnej polityki rolnej, energetycznej i funduszu pomocy regionalnej obecnie dochodzi jeszcze podział na kraje o walutach silnych i słabych.

W Anglii panuje przekonanie, że decyzja Francji w sprawie wprowadzenia płynnego kursu franka podyktowana została przede wszystkim spadkiem produkcji i niebezpieczeństwem dalszego pogłębienia się tego procesu. Ujemne wyniki gospodarki francuskiej w dużej mierze są następstwem przeżywanego przez ten kraj kryzysu energetycznego.

Wczoraj na zachodnich rynkach walutowych frank odzyskał nieco ze swojej straconej poprzednio wartości. Obecnie kurs ten kształtuje się na poziomie około 4,5 procent niższym od pierwotnej wartości.

Komentując ostatnie posunięcie rządu francuskiego, agencja AP stwierdza, iż jedną z ofiar decyzji wprowadzenia płynnego kursu franka może okazać się zaplanowana na 11 lutego w Waszyngtonie narada głównych importerów ropy naftowej nad kwestią ustalenia wspólnej polityki energetycznej.

Amerykański minister finansów George Shultz wyraził zaniepokojenie, iż w następstwie jednostronnej decyzji w sprawie wprowadzenia płynnego kursu franka oraz ruchów innych walut dolar stanie się walutą zbyt silną. (PAP)

105-tysięcznik sprawdzianem młodzieżowych patronatów

Największym, najatrakcyjniejszym a zarazem najefektywniejszym przedsięwzięciem patronackim określają ZMS-owcy swój udział w budowie pierwszego polskiego 105-tysięcznika.

Dziś — kiedy ta największa w historii polskiego przemysłu jednostka znajduje się już w trakcie prac wyposażeniowych, warto przypomnieć kilka szczegółów tej ciekawej akcji młodzieży ze Stoczni im. Komuny Paryskiej w Gdyni.

Budowa kołosa była nie tylko zadaniem dla stoczniowców, lecz także dla wielu zakładów przemysłowych w całym kraju dostarczających materiałów i urządzeń dla statku. I tak np. w Zakładach „Cegielskiego” w Poznaniu ZMS-owcy przyspieszyli o jeden miesiąc montaż głównego silnika o mocy 23.200 KM. Z Zakładów Urządzeń Spawalniczych „Kolumba” w Opolu szybko nadeszły niezbędne automaty spawalnicze wraz z kablami. Organi-

zacja zakładowa ZMS Zabrzeńskiej Fabryki Lin przyczyniła się do przyspieszenia terminu dostawy 2 lin o długości 710 m do stolicy bramowej.

Patronat Stoczni obejmował udział członków organizacji ZMS-owskiej we wszystkich fazach budowy statku — od momentu prac projektowych aż do wodowania. W realizacji ZMS-owskiego patronatu wyróżniło się wielu młodych pracowników stoczni.

Największy statek w historii polskich stoczni budowany był pod hasłem „Młodzież wspólnie ze starszymi kolegami buduje pierwszy 105-tysięcznik”. (PAP)

Spór o bezludne wyspy

Od początku tego roku wyraźnie wzrasta napięcie między ChRL a Południowym Wietnamem, ściślej — reżimem sajońskim. Agencja Sinhua doniosła 19 bm., że doszło do starć między siłami zbrojnymi ChRL a wojskami sajońskimi w rejonie wysp Sisa, należących do Archipelagu Paracelskiego. Odbędzie się nawet bitwa morską między okrętami chińskimi i sajońskimi, w rezultacie której obie strony poniosły straty w okrętach. Według informacji Sajgonu, już 17 bm. doszło na jednej z wysp do walki, w których zginęło trzech żołnierzy sajońskich.

Paracele są — a w każdym razie były do niedawna — prawie bezludnymi wyspami, pozbawionymi nawet wody do picia. W początkach września ub. roku Sajgon opublikował dekret, włączający 11 spośród 22 maleńkich wysp do Paracelskich do prowincji Phuoc Tuy, położonej na Wschód od Sajgonu. Wysepki te znajdują się na Morzu Południowo-Chińskim w odległości 430 km od Południowego

Wietnamu. Jeszcze przed ogłoszeniem wspomnianego dekretu, a do kładniej od 1971 roku Sajgon utrzymywał tam mały garnizon wojskowy i zbudował na jednej z wysp stację radarową. Dopiero później okazało się, że nie chodziło tylko o strategiczne znaczenie Paraceli.

Spór o bezludne wyspy rozpoczął się w chwili, gdy filipiński senator Roman Mitra oświadczył, że w czasie „łowienia ryb” u wybrzeży jednej z wysp został ostrzelany przez „żołnierzy sojuszników wojsk”. W ślad za tym prezydent Filipin zaprotetował przeciwko obecności na wyspach ponad 500 żołnierzy taiwańskich i stwierdził, że stanowi to pogwałcenie zasady powiernictwa sił alianckich nad wyspami sprawowanemu zgodnie z układem pokojowym z Japończykami z 1951 roku. Wówczas jednak żadna ze stron nie rozciągała sobie własnościowych pretensji do wysp.

Burza wybuchła w połowie ubiegłego roku, kiedy okazało się — a zdradził to oficjalny organ prasowy partii Thieu — że na bezludnych wyspach znajdują się złoża żelaza, miedzi, ołowiu oraz pokłady poszukiwanego naturalnego nawo-

zu ptasiego — guana, i co najważniejsze — że na szelfie kontynentalnym oraz na wyspach paracelskich znajdują się złoża ropy naftowej. Sajgon udzielił już koncepcji zagranicznym przedsiębiorstwom naftowym na wierceń, za co otrzymał 16,5 mln dolarów i sporo obiecuje sobie po udziale w zyskach z eksploatacji tych złóż.

Ujawnienie tych faktów spowodowało, że do Archipelagu zgłosiły roszczenia Filipiny. Na tychmiast odezwał się reżim taiwański twierdząc, że wyspy Sisa i Nausza stanowią nieodzowną część „Republiki Chin”, czyli Tajwanu. Pekin nie pozostał w tyle. Prasa chińska rozpoczęła publikację artykułów udawniających, iż „Archipelag jest bezspornie częścią terytorium ChRL”. Jak się okazuje, nie ograniczano się tylko do artykułów. Wiele faktów zdaje się świadczyć o tym, że bitwa morska jest po części, a nie końcem walki o bezludne Wyspy Paracelskie.

LONGIN ZARĘBA

Drogie złudzenia

(Od własnego korespondenta z NRF)

W Niemieckiej Republice Federalnej co jakiś czas podnosi się krzyk w pismach rewizjonistycznych, że straszna krzywda dzieje się tym wszystkim, którzy chcieliby się prześledzić do NRF, bo tam gdzie mieszkają nie czują się dobrze i nie mają warunków do życia na właściwym poziomie.

A jak jest rzeczywiście? Oto drobny przykład, wzięty z jednego z ostatnich numerów gazety zachodnoniemieckiej „Der Tagesspiegel”.

Przed Oberlandesgericht w Hamm odbyła się ostatnio rozprawa przeciwko jednej z firm handlowych. Jako poszkodowana strona występowała rodzina G. (gazeta nie podaje pełnego nazwiska), mieszkająca w obozie dla przesiedleńców, a przybyła z Polski.

Wkrótce po przybyciu do obozu rodzina G. namówiona została przez jedną z firm handlowych do zamówienia kom-

pletnego urządzenia do mieszkania za cenę 9.781 marek, mimo, że nawet nie miała na dziele na otrzymanie tego mieszkania. Po jakimś czasie wreszcie zażądała im na co się na brali. Stwierdzili bowiem, że uposażenia w NRF wcale nie są tak wysokie, jak im się to wydawało i po prostu nie starczyają na tak wysokie wydatki.

Nie mogli nawet marzyć o tym, żeby kiedykolwiek móc spłacić prawie 10.000 marek firmie handlowej w Gelsenkirchen, w której zakupili wyposażenie do przyszłego mieszkania. Trzeba bowiem za nie także zapłacić — i to niemało, albo czekać wiele lat zanim otrzymają przydział na mieszkanie z budownictwa dla małych zarabiających. Zaczęli więc pertraktować z firmą usiłując unieważnić podpisaną już umowę. Tłumaczyli się, że nie znają przecież niemieckiego i nie mogli się zorientować w jaką pakują się kabałę finansową. Przedstawiciele firmy nie chcieli się wzruszyć sytuacji biedaków i żądali twarzą; albo zapłacenia całej sumy za wszystkie zakupione rzeczy albo co najmniej 2445 marek za odstąpienie od zakupu.

Żądne argumenty ani błagania rodziny G. nie pomogły. Zrozpaczeni trafili wreszcie do sądu, który znalazł jakąś interpretację prawną, pozwalającą na unieważnienie podpisanej umowy.

Podobnych wypadków jest oczywiście znacznie więcej, tylko, że rzadko kończą się one tak szczęśliwie dla tych, którzy „nabrali się na „złote życie” w NRF.

Kierownictwa obozów dla przesiedleńców doskonale znają przedstawicieli tych różnych firm, którzy czekają przed bramami obozów, aby wkręcić im telewizory, pralki, czy też meble. Z zapłatą za te rzeczy można poczekać, nęcą przedstawicieli. Niedługo przecież będziecie świetnie zarabiać, a poza tym dostaniecie dużo pieniędzy od rządu za przesiedlenie.

Przesiedleńcy pławią się w tak wychwalanym dobrobycie i cudzie gospodarzem NRF i kupują. Później okazuje się, że zarobki znacznie odbiegają od słodkich wyobrażeń a tzw. pomoc państwa też nie sięga marzeń nabywanych. I wtedy dopiero zaczynają się kłopoty ze skutkiem jak wyżej. Nie wszystko bowiem złoto co mówi pewne przysłowie, pewnego narodu.

HENRYK TYCNER

Benzynowe kłopoty

Dokończenie ze str. 1

stacjach terytorium NRF ceny benzyny o 70 fenigów na litrze. Za przykładem tym poszły natychmiast stacje Towarzystwa „Shell”.

Austriacki Instytut Badań Ekonomicznych ogłosił ostatnio raport, z którego wynika, że kryzys naftowy spowodował w grudniu ub. r. zmniejszenie się sprzedaży nowych samochodów osobowych w Austrii o 57,2 procent w porównaniu z tym samym miesiącem poprzedniego roku.

Ogólny nastrój nerwowości na zachodnich rynkach materiałów pędnych stał się jeszcze bardziej napięty po oświadczeniu złożonym przez włoski dziennik „Il Messaggero”. Za powiedziano, że w razie utraty wyprawienia się obecnej sytuacji państwa eksportujące ropę naftową będą musiały uciec się do dalszych podwyżek cen. Sekretarz generalny OPEC przy pisuje winę za ten stan rzeczy rządowi niektórych krajów importujących ropę, nie stosującym koniecznych zabiegów antyinflacyjnych.

Skutki inflacji w wysoko uprzemysłowionych krajach zachodu przenoszą się również na kraje eksportujące złoża ropy, gdyż zwiększają koszty produkcji. (PAP)

GŁOS WIELKOPOLSKI. Poznań ul. Grunwaldzka 19. Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań. Redaguje kolegium: Marian Flejsierowicz (zastępca redaktora naczelnego) Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji) Kazimierz Marcinkowski, Wiesław Porzycki (redaktor naczelnny). Zbiłut Sę, Zbigniew Szumowski, Jerzy Walasek.

Telefony: 600-41 łączy wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami 657-18 Sekretariat redaktora naczelnego 454-09 Zastępca red. naczelnego 657-18 Sekretarz redakcji 648-85 Dział miejski 659-39 Redakcja nocna 430-73, 453-31. Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa — Książka — Ruch” — Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 659-16. Za treść i termin druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. © Repokopisów nie zamawiających nie zwracamy. Druk PZG Im. M. Kasprzaka — Poznań

Przenumerata: wpłaty na miesiąc (17,50 zł), kwartał (52 zł) półrocze (104 zł), rok (208 zł), przyjmuje za pośrednictwem blankietów PKO. Przedsiębiorstwo Upowszechniania Prasy Książki RSW „Prasa — Książka — Ruch” ul. Zwierzyniecka 9 60-813 Poznań, na konto PKO nr 5-6-151, ponadto listonosze i urzędy pocztowe. Indeks nr 35029 F-11

By ogółowi żyło się lepiej

Partia podejmuje śmiały i ambitny program przyspieszenia — trwającego konsekwentnie od 3 lat — procesu podnoszenia stopy życiowej społeczeństwa. Wyświetlono go na XII Plenum KC PZPR, w toku rozpatrywania przebiegu realizacji postanowień I Krajowej Konferencji Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Z wytycznymi tego programu mamy możliwość zapoznać się w przemówieniu sejmowym prezesa Rady Ministrów — Piotra Jaroszewicza.

Przedsięwzięcia zmierzające do poprawy standardu życia narodu zakrojone są na ogromną, niespotykaną dotychczas skalę. Wystarczy powiedzieć, że przewiduje się objęcie ponadplanowymi podwyżkami płac w bieżącym 5-leciu pozostałych 4 mln pracowników go spodarki uspołecznionej. Jak wiadomo, w ciągu ostatnich 3 lat podniesiono płace ok. 6,7 miliona pracowników (w tym 2,2 mln — przed planowanym terminem). Średnioroczne tempo wzrostu przeciętnej płacy było w latach 1971—1973 prawie 4-krotnie większe niż w ubiegłej 5-latce, wyniosło bowiem 7,4 proc. wobec 2 proc. poprzednio. Przyrost przeciętnej płacy wynikał zarówno z tytułu przeszerzegowań, jak i zwiększonego opłacania wzrostu wydajności pracy i awansów.

Na mocy ostatnich decyzji, łącznie w zasadzie wszyscy ludzie pracujący w gospodarce uspołecznionej otrzymają w latach 1971—1975 wyższe wynagrodzenia. Wypada w tym miejscu przypomnieć, że uchwała VI Zjazdu PZPR zakładała wzrost płac realnych w całym 5-leciu o 17—18 proc. Do roku 1973 podniosły się one już o ok. 24 proc., zaś lata 1974 i 1975 mają — zgodnie z postanowieniami — przynieść dalszy wzrost płac realnych o ok. 5 proc. rocznie.

Nie koniec na tym. Bo przecież równocześnie zamierza się rozwiązać w bieżącym i przyszłym roku szereg ważnych problemów społecznych określonych grup ludzi oraz przeznaczyć dodatkowe pokaźne środki na szybszy rozwój produkcji zwierzęcej i bazy paszowej, co także przyniesie wzrost dochodów — ludności rolniczej.

Nie zatrzymaliśmy się zatem na zrealizowaniu uchwały VI Zjazdu w sprawach podno-

szenia stopy życiowej. Władze partyjne i państwowe, po konsultacjach z aktywnymi sełkami i kładowi pracy — doszli do wniosku, że trzeba iść dalej, że trzeba i można nadal dynamicznie zaoferować program społeczny. Do tego on — jak już wiemy — nie tylko pracujących, ale także matek wychowujących dzieci, rodzin wielodzietnych, weteranów pracy, młodzieży studenckiej, inwalidów itp.

Społeczny aspekt tych decyzji jest jednoznaczny. Chodzi przecież o to, aby z pomysłnego rozwoju kraju korzystali wszyscy, którzy mają swój udział w pomnażaniu majątku narodowego, aby likwidować nadmierne dysproporcje w poziomie płac między poszczególnymi zawodami i branżami oraz zakładami, aby bieżący plan 5-letni w każdej rodzinie zakończył się podniesieniem dochodów.

Realizacja tak powszechnych przedsięwzięć w dziedzinie płac rent i emerytur, zasiłków czy stypendiów wymaga ogromnych środków. Je dynie dodatkowa regulacja płac pochłonie przeszło 15 mld zł. Jeżeli natomiast zbilansować całość zamierzeń w dziedzinie podwyżek płacowych, świadczeń socjalnych i wzrostu dochodów ludności rolniczej oraz realizacji już dokonanych w poprzednich 3 latach decyzji w tych sprawach, to okaże się, że wielkość koniecznych kwot sięga 44 mld zł w skali roku.

Nie ulega wątpliwości, że główną podstawą tych postępów są i będą korzystne rezultaty gospodarcze, osiągnięte od 1971 r. Pod względem tempa rozwoju Polska wysunęła się na czołowe miejsce w świecie. We wszystkich w dziedzinach wyprzedziłaśmy założenia uchwały VI Zjazdu.

W latach 1971—1973 uzyskałyśmy średnio rocznie ponad 9-procentowy wzrost dochodu narodowego wobec 7 proc. przewidzianych w planie i 6 proc. osiągniętych w poprzednim 5-leciu. Ten wysoki przyrost dochodu narodowego jest wynikiem dynamicznego rozwoju wszystkich działów gospodarki narodowej, a przede wszystkim przemysłu i rolnictwa.

Produkcja przemysłowa w ciągu trzech lat wzrosła o 33 proc., to jest średnio o 10,5 proc. w skali roku, a produkcja rolna o 18 proc., to jest

średnio o 5,6 proc. rocznie. Nasze rolnictwo nigdy jeszcze dotychczas nie korzystało z tak wielkich, jak obecnie, nakładów na intensyfikację produkcji zwierzęcej i roślinnej. Na te cele państwo nadal będzie przeznaczać wielkie środki. Ponadto planowany wzrost wytworzonego dochodu narodowego i zwiększenie dochodu narodowego, przeznaczonych do podziału umożliwiły — przy zachowaniu dbałości o bieżące interesy ludzi pracy — podjęcie największego w historii Polski Ludowej programu inwestycyjnego, którego efekty wyrażają się zarówno w stworzeniu warunków dla większego zatrudnienia, jak i w postaci nowoczesnych towarów wysokiej jakości. Dzięki programowi inwestycyjnemu urzeczywistniliśmy też w latach 1971—73 politykę pełnego zatrudnienia. Zatrudniliśmy w tym okresie 1,1 mln nowych pracowników, zapewniając pracę licznym rocznikom młodzieży oraz kobietom.

Na tle dynamiki rozwojowej zarysowały się ponadto krystalizujące się tendencje o charakterze długofalowym. Systematycznie postępuje modernizacja gospodarki, przejawiająca się w zwiększeniu majątku produkcyjnego o 1/3, przy jednoczesnym wzroście poziomu jego nowoczesności i efektywności. Rośnie wydajność pracy. Następuje poprawa w wykorzystaniu maszyn i urządzeń, skracane są terminy osiągnięcia pełnych zdolności wytwórczych w nowych obiektach. Lata 1974 i 1975 określamy mianem „lat inwestycyjnych”, bowiem w tym właśnie okresie nastąpi uruchomienie produkcji nowoczesnych wyrobów w setkach nowych obiektów. Niezaprzeczalne wyniki dała też wzmocniona aktywność ludzi pracy, deklarujących i wykonujących w ubiegłych dwóch latach dodatkową produkcję na rynek i eksport wartości kilkudziesięciu miliardów złotych.

To są fakty bezsporne i takie kierunki działania są niezbędne obecnie i w przyszłości. Ale równie jasne dla każdego jest i to, że tempo intensyfikacji gospodarki ma swoje uwarunkowanie i granice, zwłaszcza jeśli dotyczy jednego z dwóch lat. Dlatego — w parze ze wzmocnieniem wysiłków na rzecz podnoszenia wydajności pracy, lepszego wykorzystania dnia roboczego, oszczędniejszego zużycia surowców i ma-

teriałów itp. — muszą pójść pewne decyzje o zmianie cen niektórych produktów i usług.

Jak wiadomo, już czwarty rok z rzędu mamy ustabilizowane na niezmiennym poziomie ceny podstawowych artykułów żywnościowych. Ani więc one, ani też ceny innych wyrobów powszechnego użytku mających zasadniczy wpływ na kształtowanie się budżetów rodzin, zwłaszcza nisko i średnio zarabiających — nie podlegają regulacji. Natomiast jednym z ważnych źródeł wygospodarowania wielkich kwot niezbędnych do rozszerzenia naszego programu społecznego, staną się środki pochodzące z podniesienia cen produktów naftowych i wynikających stąd nowych taryf taksówkowych, wyższych cen na bilety PKS oraz podniesienia cen napojów alkoholowych i marż gastronomicznych, zwłaszcza w lokalach wyższych kategorii. Podejmując decyzje o zmianie cen wnikliwie przeanalizowano społeczne i gospodarcze jej skutki. Konieczność podniesienia cen benzyny i środków napędowych dyktuje potrzeba racjonalnego i oszczędnego gospodarowania paliwami. Ma to istotne znaczenie w dobie kryzysu paliwo-energetycznego.

Zmiana cen napojów alkoholowych oprócz przysporzenia dodatkowych środków, po winna przyczynić się do ograniczenia i tak nadmiernego spożycia alkoholu. Podwyższenie zaś marż gastronomicznych powinno także spowodować podniesienie poziomu usług. Trzeba podkreślić, że nie ulegną zmianie ceny biletów komunikacji miejskiej, ani ceny miesięcznych biletów pracowników na autobusy PKS oraz miesięcznych biletów szkolnych.

Należy przypomnieć, że obecnie w świecie rosną — i to

Dokończenie na str. 4
TADEUSZ SAPOCINSKI

Nowości z „Kasprzaka”



Warszawskie Zakłady Radiowe im. Kasprzaka przygotowują w tym roku szereg interesujących nowości przeznaczonych głównie dla odbiorcy krajowego. Wykonano tu prototypową serię kasetowych magnetofonów MK-125 FM, zaopatrzonych w głowicę UKF i zewnętrzną antenę teleskopową, które mogą jednocześnie pełnić rolę odbiorników programów ultrakrótkich. Po przeprowadzeniu prób kontrolnych ruszy seryjna produkcja. Do końca roku ukaże się ich na rynku około 21 tysięcy sztuk. Taśm montażowe zakładów opuści także więcej stereofonicznych magnetofonów ZK-246. Odnaczają się one wysoką czułością oraz wiernością nagrań i reprodukcji. Mogą być również łączone z kolumnami głośnikowymi. Zestaw ten uzupełni magnetofon stereofoniczny ZK-146, wyposażony w tranzystorowy wzmacniacz. Ponad 5 tysięcy tych aparatów znajdzie się w tym roku w sprzedaży.

Prawdziwą nowością będą magnetowidy MTV10, przeznaczone dla amatorów do rejestrowania obrazu i dźwięku telewizyjnego oraz do zapisu sygnałów wizyjnych z przenośnej kamery. Korzystać z nich mogą także studia filmowe i placówki naukowe w kraju. W przygotowaniu znajduje się polski magnetowid kasetowy oraz magnetowid rejestrujący barwny obraz i stereofoniczny dźwięk.

Fot. — CAF

NURT z pomocą nauczycielom

Rozpoczyna działalność Nauczycielski Uniwersytet, Radiowo — Telewizyjny. Zainauguruje go dzisiaj, w środę wystąpienie w programie telewizyjnym mini stra Oświaty i Wychowania — Jerzego Kuberskiego. Jutro usłyszymy pierwszy wykład radiowy na temat systemu oświatowo-wychowawczego w Polsce i w innych krajach socjalistycznych.

Jednym z przedsięwzięć w

zakresie doskonalenia a częściowo także dokształcania nauczycieli jest NURT — kierowany przez Instytut Kształcenia Nauczycieli. Głównym zadaniem NURT-u jest niesienie pomocy nauczycielom, którzy podjęli wyższe studia w trybie zaocznym i wieczorowym, dostarczenie im wiedzy pedagogiczno-psychologicznej i społeczno-politycznej w zakresie obowiązującym na wszystkich kierunkach 4-letnich studiów

wyższych. Wykłady przygotowane przez najlepszych fachowców łączyć się będą w cykle tematyczne. Służą one mają pomocą nie tylko nauczycielom uzupełniającym wyższe studia, lecz również mają dostarczyć niezbędnej wiedzy nauczycielom szkół zawodowych, którzy nie mają przygotowania pedagogicznego, nauczycielom i wychowawcom zobowiązanym do uzupełnienia wiedzy do poziomu studiów wyższych.

Zakłada się, że radiowo-telewizyjne wykłady z wybranych zagadnień z dziedziny pedagogiki, psychologii, podstaw nauk politycznych z elementami ekonomii politycznej, oraz marksistowska filozofia i teoria rozwoju społecznego posłużą też jako pomoc młodszym pracownikom naukowym wyższych uczelni i instytutów badawczych, prowadzących zajęcia dydaktyczne dla nauczycieli. NURT przyczyni się niewątpliwie do pedagogizacji oświaty społeczeństwa, do lepszego zrozumienia zadań stojących przed rodziną, szkołą, oraz organizacjami młodzieżowymi i pozaszkolnymi instytucjami wychowawczymi.

Audycje telewizyjne nadawane będą w poniedziałki, środy i piątki o godz. 15,55 w programie I i powtarzane tego samego dnia w programie II w godzinach wieczornych. Wykłady radiowe nadawane będą we wtorki i czwartki o godz. 20 i powtarzane następnego dnia o godz. 6,35.

Nauczyciele nie posiadający pełnego przygotowania pedagogicznego, kadra kierująca szkołami, słuchacze zaocznych studiów magisterskich oraz studiów podyplomowych są zobowiązani do korzystania z wykładów NURT-u. Stopień opóźnienia przez nich wiedzy będzie kontrolowany. W Poznaniu i Wielkopolsce obowiązkiem z zajęć uniwersytetu radiowo-telewizyjnego będzie ko-zystanie 6 tysięcy nauczycieli. Przede wszystkim dla nich utworzone zostaną punkty konsultacyjne w każdym powiecie, oni też będą objęci systemem kontroli przyswajanej wiedzy. Punkt konsultacyjny będzie też siedzibą w Instytucie Kształcenia Nauczycieli w Poznaniu przy ul. Stalina- radzkiej. Tam też będzie można odtworzyć przy pomocy magnetowidu każdy telewizyjny wykład. (he)

Dokończenie na str. 4

23 I 1974 — GŁOS — Str. 3

DO REDAKTORA GŁOSU

26 sierpnia 1973 roku opublikowaliśmy list Aleksandry R. pt. „Cena biu rokracji”, informujący o tym, że na skutek zbędnego zbierania informacji o człowieku, który zasnął w pobliżu pętli autobusowej w Poznaniu na Dębu, pomoc przyszła za późno, lekarz pogotowia kolejowego stwierdził już tylko zgon. Po ukazaniu się na łamach „Głosu Wielkopolskiego” tego listu otrzymaliśmy pismo dyrektora Okręgowej Przychodni Lekarskiej PKP w Poznaniu — dr med. Mariana Dębickiego.

29 października 1973 roku do szło w redakcji do spotkania przedstawicieli kolejowej służby zdrowia i naszych czytelników, które wypadek zgłaszały. Ponieważ rozmowa ta nie wyjaśniła wątpliwości, związanych z wypadkiem opisanym w liście czytelnickim, opublikowaliśmy reportaż Bogny Wojciechowskiej („Zginął człowiek — cena 20 minut”), w którym autorka stwierdziła, iż jedną z przyczyn opóźnionego przybycia pogotowia było zbieranie — w krytycznej chwili informacji o pacjencie. Inicjator takiego postępowania nie ustalono.

W odpowiedzi na ów reportaż otrzymaliśmy drugi list od dyrektora Okręgowej Przychodni Lekarskiej PKP w Poznaniu, który z nieznanymi skrótami poniżej zamieszczamy:

(...) W sprawie o personalia osoby uległej zasnieniu było

sprzeczne z istniejącym od lat w pogotowiu naszym zarządzeniem zabraniającym pogotowiu odmowy udzielania pomocy i nakazującym przyjmowanie wezwań w sposób zwyczajny, ograniczający się do powodu wezwania i miejsca wypadku wymagającego natychmiastowej interwencji. Wezwaniem obwinionego dyspozytora pogotowia do protokolarnego przesłuchania i udam się na miejsce wydarzenia (na poznańskim Dębu) z uwagi na konieczność wyjaśnienia nieścisłości zawartej w liście czytelnickim, gdyż budka drożnicza

zlecenia wyjazdu i wysłał zespół z kartą wyjazdową nie wypełnioną? Dane zbierał dopiero lekarz dyżurny na miejscu wypadku. Nie ma więc i tego dowodu, który by mógł obciążać dyspozytora. Jeżeli natomiast o personalia wy pytywał nastawicznie, to zapewne nie zdawał sobie sprawy z ciężkiego stanu pacjenta na podstawie podania, że zasnął, w przeciwnym razie by się nie dopytywał. Powodem bowiem niemal każdego wezwania lekarza pogotowia, w którym niejednokrotnie on pośredniczył, było zasnienie lub bóle.

Istotą niewłaściwego postępowania są, według zarzutu, pytania o personalia. Odnosnie zaś różnic

przejazdowego nie ma bezpośredniego połączenia z dyżurką dyspozytora pogotowia oraz niezgodnością między czasem podanym w liście a dokumentacją pogotowia.

Sprawa ustalenia winowajcy okazuje się nieprosta z powodu po średnictwa nie tylko drożniczek, lecz także dyżurnego nastawni kolejowej. Mimo poświęcenia niemal czasu na załatwienie tej sprawy, nie udało nam się z całą pewnością ustalić inicjatora zbierania zbędnych personalii. Gdyby żądał ich dyspozytor pogotowia, byłby niewątpliwie winowajcą. Jednakże zeznania świadków (lekarza, kierowcy karetki i sanitariusza) nie potwierdziły zarzutu w odniesieniu do dyspozytora pogotowia. Chyba że nie brała pod uwagę zeznań kilku świadków, jakby z góry oceniała ich wiarygodność (uczciwość) i wybrała koncepcję solidarności. W takim razie w jakim celu żądałby dyspozytor danych personalnych, skoro nie wysłał ich do dziennika pracy ani do

czasowych, oświadczenia drożniczek i nastawniczych są ogólnikowe (pogotowie przybyło szybko), nie poparte dokładnym czasem. Ale czy także zarzut „Cena 20 minut” jest ścisły, skoro za punkt wyjściowy, podstawowy przyjęto planowy a nie rzeczywisty czas odejścia autobusu (godz. 5,30)? Wiza lokalna wykazała, że dwukrotnie wracanie młodej sprawnej osoby po dane personalne nie mogło absolutnie opóźnić pomocy o 20 minut.

Ukaranie w omawianym wypadku usatysfakcjonowałoby wszystkich, ale czy można karać człowieka bez udowodnienia winy? Jeżeli nawet przyjąć, że może w jakimś stopniu winny był dyspozytor to czy to, co przeżywał i przeżywa nie daje większej gwarancji, że podobny przypadek się nie powtórzy niż nowicjusz na trudnym stanowisku dyspozytora?

Pozostaje sprawa „ceny 20 mi-

nut” (?), którą była, w myśl zarzutu, śmierć człowieka. Nie można tu postawić poprostu znaku równości między stwierdzeniem a stwierdzeniem. Nikt nie rozporządza wynikiem sekcji zwłok, która by ustaliła rozmiary zmian chorobowych, przyczynę zgonu i stanowiła podstawę do wniosku, czy uratowanie było możliwe. Musimy zatem posłużyć się przesłankami.

Ten zgon na ulicy nie jest przypadkiem odoobno. Przyczyną takiej śmierci była przede wszystkim udar (zawał) serca. Statystyki wykazują, że śmiertelność na zawał serca jest wciąż wysoka, mimo postępów medycyny i polowa tych ludzi umiera w pierwszej godzinie. Statystyki obejmują

ludzi już od 35 roku życia. Do której z tych grup należy zaliczyć zmarłego? Otóż dokumentacja lekarska wykazuje, że zasnienie wymienio nego i śmierć była finalną konsekwencją daleko posuniętej miażdżycy tętnic z nadciśnieniem przy cukrzycy i znacznej otyłości (ponad 100 kg) oraz odmienniczkowym zapaleniem nerek u człowieka lat 71, chorującego od roku 1953 (co najmniej). Chyba żaden lekarz nie może mieć wątpliwości, że konkretny przypadek należy do grupy tych, których nie ratuje najszybsza pomoc i reanimacja.

Znającący te fakty upoważniamy jednego z obecnych lekarzy (na spotkaniu w redakcji — przyp. red.), któremu zadano pytanie: — A jeżeli sprawa zajmie się prokurator? — do odpowiedzi: — Może się nią zająć, nawet lepiej, nie było ratunku. — Odpowiedź tak brzmiała, a nie prostacko i naiwnie, jak sugeruje autorka reportażu, unikając wypowiedzi nawet w cudzysłowie cytatu. Odpo-

W sprawie „Ceny 20 minut”

Dokończenie ze str. 3

kania w redakcji karcie zlecenia wyjazdu figurowało jednak nazwisko pacjenta, wprawdzie wpisane błędnie i, jak to było widać, następnie przez kogoś poprawione.

Ponadto dr Marian Dębicki w liście wezwań, z 7 września 1973 roku, przesłanym do redakcji po opublikowaniu listu czytelniczki pt. „Cena biurokracji”, sygnalizującą przypadek zgonu na Dębca, wyraźnie pisał: „28. 8. 73 przesłaliśmy dyspozytora pogotowia, który (...) zeznał, że po otrzymaniu wezwania od dyżurnego nastawni na Dębca, natychmiast wysłał zespół wyjazdowy, nie wypełniwszy w pośpiechu karty zleceniowej poza odnotowaniem adresu (miejscu) i nazwiska pacjenta” (podkr. — red.). Tak więc potwierdza się co najmniej częściowe zbieranie danych personalnych o pacjencie. Na

ten fragment listu — będący w posiadaniu redakcji — powoływała się autorka.

Publikowany przez nas reportaż nie był próbą dyskredytowania pracy lekarzy, sanitariuszy czy kierowników kolejowego pogotowia, co więcej, autorka podkreśliła, że od chwili przyjęcia wezwania przez pogotowie do chwili jego przybycia do chorego upłynęło niecałe 10 minut. Przykro nam, że artykuł został od czytany jako atak na reprezentantów służby zdrowia, jak to sugerowali pracownicy kolejowego pogotowia w liście do redakcji. O tym, że nie wszyscy tak sprawę potrak-

towali, świadczy inny list, także do nas przysłany. Pan Jan Porębski z Poznania pisze: „Moim zdaniem wniosek z waszego artykułu jest jasny: gdyby na pętlę był sprawny telefon publiczny, nie stałoby się to, co się stało...”

Jesteśmy przekonani, że łącząc nas z autorami listów przesłanych do redakcji „Głosu” jeden cel: zapewnienie każdemu szybkiej i skutecznej pomocy lekarskiej, dążenie do usunięcia przeszkód, które mogą tę utrudniać lub opóźniać. Takie były intencje naszej publikacji i sądzimy, że także pracownicy kolejowego pogotowia ra-

By ogółowi żyło się lepiej

Dokończenie ze str. 3

czasem bardzo szybko — ceny surowców i materiałów, że zakupujemy i instalujemy w naszych przedsiębiorstwach nowoczesniejsze, drogie urządzenia techniczne. Wpływa to na wzrost kosztów produkcji.

Wzrost kosztów jest jednak to, aby w każdym warunku stale podnosiły się dochody realne ludzi pracy i ich rodzin, niezależnie od takiego czy innego ruchu cen. Systematyczna poprawa stopy życiowej ludności i dostosowanie do tego elastyczna polityka płac i cen stanowi najważniejszy czynnik, stanowi cel działań kierownictwa partii i rządu.

Najdobitniejszym wyrazem konsekwencji takich poczynań jest uchwalenie wielkiego dodatkowego programu społecznego na ostatnie 2 lata bieżącego planu pięcioletniego.

Mamy świadomość tego, że decyzje o rozszerzeniu programu społecznego, o przyspieszeniu procesu podnoszenia stopy życiowej narodu, są decyzjami, na które nas stać i które

trzeba było podjąć w obliczu wzrastających potrzeb społecznych. Wszystkie zalezy od wyników naszej pracy w tym roku i w roku 1975. Od stopnia ujawniania i wykorzystywania rezerw, od tempa zwiększania wydajności pracy, od oszczędnego gospodarowania surowcami i materiałami; słowem — od efektywności i aktywności naszego działania na każdym szczeblu i na każdym stanowisku.

TADEUSZ SAPOCINSKI

TELEWIZJA

Dni ostatnie i pierwsze

Opowieść Jerzego Janickiego o żołnierskiej i człowieczej doli Józefa Łopucha, przypomniana w cyklu spektakli XXX-lecia PRL w poniedziałkowym teatrze, ma prostą fabułę, a jednocześnie bogactwo dramatycznych zdarzeń. Jest to dramaturgia niełatwego czasu, kończąca się wojną, a pokój oznacza nową walkę.

Łopuch (postać tę kreował Gustaw Lutkiewicz) — to szary uczestnik wielkich wydarzeń. Doświadczony już i przekonany o tym, że „we wojnę nie mu się stać nie może” wie też, że wojować trzeba do końca. Lecz życie zaczyna się dla niego dopiero wtedy, gdy wróci do rodzinnej wsi, do ziemi, która sprawiedliwie daje mu Manifest. („uhabałem się za tę sprawiedliwość, nikt nie powie, że ja za darmo wziąłem”). Spłatały się jednak ludzkie losy... Osobista tragedia nie przesłoniła Łopucha historycznej prawdy. Przyjmując wyrok nie na niego wydany, zginał jak żołnierz, z bronią w ręku. I — oszukał śmierć...

Warto przypomnieć, że scenariusz „W kuźni urodzony” zdobył I nagrodę w konkursie Teatru TV na sztukę o tematyce związanej z rocznicą XXV-lecia Polskiej Ludowej. (kos)

Ukazał się „Narodowy Atlas Polski”

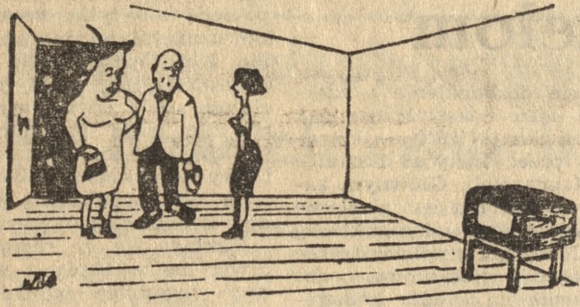
Na półkach księgarskich ukazała się pierwsza część „Narodowego Atlasu Polski”, wydawanego przez Zakład Narodowy im. Ossolińskich a opracowanego w Instytucie Geografii PAN przy współudziale specjalistów z wielu dziedzin nauki. „Narodowy Atlas Polski” jest pierwszym wielokrotnie opracowanym w historii polskiej kartografii. W drugim półroczu 1974 r. ukazała się część druga, a część trzecia i czwarta w — 1975 r. (PAP)

Gazowe taksówki dla stolicy ZSRR

Stolica ZSRR otrzymała w najbliższej przyszłości taksówki o napędzie gazowym. Pierwszy taki wóz „gościł” właśnie w Moskwie po przejechaniu, tytułem próby, trasy z Gorkiego, gdzie został wyprodukowany.

Do roku 1976 zakłady w Gorkim mają wyprodukować ponad 4000 samochodów napędzanych gazem, które będą kursowały jako taksówki w Moskwie. (PAP)

HUMOR I SATYRA



— Na razie kupiliśmy tylko to, co najniezbędniejsze.

Sport-sport-sport

Ze zmiennym szczęściem walczyły siatkarki

W sobotę i niedzielę rozegrano kolejne spotkania mistrzowskie w drugiej lidze siatkarek. Rozgrywki, po zimowej przerwie, wznowiły również zespoły ligi międzywojewódzkiej siatkówki kobiet. Niestety, występujące w obu grupach drużyny poznańskie, zaprezentowały nierówną formę.

Drugoligowcy — zespół Energetyka — grał w Toruniu, gdzie zmierzył się z zespołem miejscowych Budowlanych. Murowanymi faworytkami obu spotkań były po znanianki, jednak zamiar wywiezienia z Torunia kompletu punktów nie powiódł się. W pierwszym meczu Energetyki uległ Budowlanym 2:3, w rewanżu zaś pokonał gospodarzy 3:2.

Jak poinformował nas kierownik sekcji siatkówki Energetyka — były to spotkania z serii trudniejszych. Niewielka salka, w której rozgrywano mecze, siedząca tuż przy liniach publiczność — to wszystko spowodowało, że każda najmniejsza niecelna piłka wychodziła w aut. Mimo tych trudności

poznaniarki mogły wygrać oba spotkania, zwyciężyły w pierwszych setach, jednak w końcówce nie potrafiły się skoncentrować.

Trzeba dodać, że oba spotkania toczyły się w nerwowej atmosferze, nad którą nie zawsze panował sędziowie.

Kolejne spotkania siatkarki Energetyka rozgrywała na własnej sali, w sobotę i niedzielę z Komunalnym Łódź. Poznaniarki, chcąc dograć prowadzące w tabeli drużyny łódzkie muszą rozstrzygnąć oba mecze na swoją korzyść. Zadanie trudne, jednak będąc w granicach możliwości poznańskiego zespołu.

Nie powiodło się również prowadzić w tabeli ligi międzywojewódzkiej siatkarkom Budowlanych Poznań, podejmującym we własnej sali gorzowski AZS. Pierwsze spotkanie, po zajętej walce przyniosło zwycięstwo poznańskim 3:2, rewanż natomiast, to po risowa gra akademikzek, które wygrały 3:0.

Dwie porażki poniosły również za wodniczki Przemysława, ulegając w Sulechowie Zawiszy 1:3 i 0:3. W ostatnim spotkaniu tej grupy Pro mien Żary pokonał MKS-AZS Górz 3:1 i 3:0.

Po tej kolejce nastąpiła zmiana lidera w tabeli, jest nim zespół AZS-u Gorzów, wyprzedzający lepszemu stosunkiem setów Budowlanych. Drużyna Przemysława znajduje się na szóstym, przedostatnim miejscu w tabeli. (zb)

Kepka zajmuje szóstą pozycję

Po 7 dniach lotów, w Walcerie na szczytach mistrzostwach świata, we wtorek nastąpiła przerwa w zawodach. Piłoci od rana oczekiwali na start, ale jednak warunki atmosferyczne uległy dalszemu pogorszeniu o godz. 15 loty odwołano.

Oficjalne wyniki po VII konkurencjach: klasa otwarta — 1. Moffat (USA) — 6782 pkt., 2. Grosche (NRF) — 6429, 3. Zegels (Belgia) — 6387, 4. Cartry (Francja) — 6348, 5. Ax (Szwecja) — 6285, 6. Ragot (Francja) — 5978, 15 — Pożniak — 5361, 18. Kluk — 4560.

Klasa standard — 1. Mercier (Francja) — 5906 pkt., 2. Renner (Australia) — 5567, 3. Fitchett (Anglia) — 5534, 4. Reichmann (NRF) — 5389, 5. Gordon (Namalandia) — 5367, 6. Kepka — 5346, 9. Wujczak — 5035. (ot)

x dalekopisem x

Na Zalewie Zegrzyńskim zakończono 3-dniowe regaty bojowe o puchar GKKFIT, P.Z.Z. i „Expressu Wieczornego”. Obywały się one z okazji 50-lecia Jachtklubu Polski, najstarszego ośrodka żeglarskiego naszego kraju. Z po znańskich zawodników zwycięstwo odniósł B. Kramer (LKS Kiekrz) w klasie „DN” (seniorzy). W klasyfikacji zespołowej zwycięzcy pucharu 50-lecia Jachtklubu Polski zostali zawodnicy LOK Olsztyn. Puchar GKKFIT powędrował do zespołu Bazy Mragowo, Puchar PZZ i „Expressu Wieczorne go” zdobyli żeglarze LOK Olsztyn.

Koszykarze Związku Radzieckiego rozegrali trzecie z siedmiu zaplanowanych meczów z reprezentacją Brazylii. Podobnie, jak w dwu poprzednich również i w trzecim spotkaniu zwycięstwo odnieśli Brazylijczycy, tym razem 76:72 (39:38). (t)

Komunikaty

Dziekanat Wydziału Technologii Drewna Akademii Rolniczej w Poznaniu zawiadamia, że w dniu 6 i 7 lutego 1974 r. w godz. od 10—14, organizuje dla Kandydatów na studia akeję drzwi otwartych.

Zainteresowani w celu zapoznania się z warunkami studiów mogą zgłaszać się w gmachu Wydziału Technologii Drewna przy ul. Wojska Polskiego 28a pok. 232. 903-K1

W związku z pracami na terenie m. Poznania „HYDROBUDOWA - 7” uprzejmie powiadamia wszystkich zainteresowanych

O ZAMKNIĘCIU ULICY INFLANCKIEJ

od 24 stycznia do 23 lutego br.

DLA RUCHU KOŁOWEGO.

Objazd ulicami: Majakowskiego i Wołkowską.

Wszystkich Użytkowników uprzejmie przepraszamy za stworzenie trudności, zapewniając jednocześnie, że dolożymy starań aby termin zamknięcia ulicy skrócić do minimum. 943-K1

POMIESZCZENIA NA BIURO

o powierzchni od 20 — 50 m²

dla swojego Oddziału w Poznaniu

poszukuje

Przedsiębiorstwo Państwowe

w Warszawie.

Oferty „Prasa”, Poznań, Grunwaldzka 19 lub telefon nr 540-49 (także po południu). 17962g

Przetargi

Miejskie Przedsiębiorstwo Taksówkowe w Poznaniu, przy ul. Dąbrowskiego 29 — ogłasza I PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż:

- 1 samochodu osobowego marki Warszawa typ 224, cena wywoł. 28.300 zł
- 1 samochodu bagażowego marki Żuk typ A-03, cena wywoł. 29.900 zł
- 1 samochodu osobowego marki Nysa typ 501, cena wywoł. 45.000 zł

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze oraz osoby prywatne.

Przetarg odbędzie się w dniu 11. II. 1974 r. o godz. 10 na terenie przedsiębiorstwa przy ul. Dąbrowskiego.

Samochody oglądać można w dniach od 7 do 8. II. br. w godz. od 11—13 przy ul. Dąbrowskiego 29.

Przystępujący do przetargu zobowiązani są do wpłacenia w kasie MPT przy ul. Wilczak 20, najpóźniej w przeddzień przetargu — wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej.

Przedsiębiorstwo zastrzega sobie prawo do unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. 896-K1

Spółdzielnia Inwalidów „Wielkopolska” w Grodzisku Wlkp. ul. Przemysłowa 12/14 ogłasza

PRZETARG na budowę budynku kotłowni o powierzchni użytkowej 85 m²

i kominą przemysłowej wysokości 18 mb. w Zakładzie Elektrotechnicznym Bukowiec z materiału zleciodawcy.

Dokumentacja projektowo-kosztorysowa do wglądu w siedzibie Zarządu Spółdzielni. Termin wykonania robót do dnia 30 maja 1974 roku.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Oferty należy składać w terminie 14 dni od chwili ogłoszenia przetargu.

Otwarcie ofert w dniu następnym o godz. 10. Zastrzegamy sobie prawo swobodnego wyboru oferenta i unieważnienie przetargu bez podania przyczyn. 141-K2

Praca • Nauka

Zatrudnię hafciarke, specjalnie maszyną łańcuchową. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 17924g

Przyjmę gospoście do domu jednorodzinnego na dobrych warunkach. Wiosenna 21 — Jeżyce. 17945g

Potrzebna opiekunka do rocznego dziecka. Jakubowski, Osiedle Przyjaźni, Blok 1 J m. 96 (Wino-grady). 18400g

Profesor liceum udziela lekcji matematyki, fizyki, chemii, rosyjskiego, tel. 672-502. 17427g

Student naucza matematyki. Małe Garbary 4 m. 4. 17146g

Kupno • Sprzedaż

Wózki dziecięce najnowsze modele poleca Cz. Szczepańska, Czerwonej Armii 61, w podwórzu. 17407g

Wózki dziecięce, spacerówki, wózki dla lalek szeroki asortyment poleca sklep przy ul. Dzierżyńskiego 126. 16874g

Wózki dziecięce, ostatnia nowość, całkowicie składane, poleca Wytównia, Orzeszkowej 13. 16911g

Samochody

Kupię przechodzącą w dobrym stanie Zastawę 750. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 152p.

Sprzedam Syrenę 105 — fabrycznie nową, wybar-kolowaną. Zgłoszenia: Osie-dle Oświecenia 40 m. 5, po godz. 16. 18355g

Pracownicy poszukiwani

Poznańskie Zakłady Opon Samochodowych — „STOMIL” w Poznaniu — zatrudnią zaraz z terenu m. Poznania i województwa poznańskiego:

- głównego inżyniera robót do SOWI,
- rzecznika patentowego na pół etatu,
- technika plastyka,
- elektromonterów,
- kierowcę na ciągnik,
- maszynistę lokomotywy spalinowej,
- manewrowych,
- suwnicowych,
- ogrodnika,
- mężczyzn i kobiety do działu produkcji, z możliwością wyuczenia zawodów: walcownika, konfektora, wulkanizatora,
- robotników do magazynów,
- robotników do za i wyładunku towarów w transporcie kolejowym wewnętrznym,
- wartowników,
- strażaków,
- robotników budowlanych do SOWI w zawodach: murarz, zbrojarz, betoniarz, malarz, pomocnik murarza.

Zgłoszenia przyjmuje i informacji udziela — Dział Kadr i Szkolenia Poznań, ul. Starołęcka 18, pokój nr 1, tel. 759-01, wewn. 481. 859-K1

P. P. Totalizator Sportowy, Oddział Wojewódzki w Poznaniu, ul. Czerwonej Armii 80/82 — zatrudni natychmiast:

- pracowników na stanowisku starszego instruktora w Sekcji Zakładów,
- pracowników na stanowisku instruktora w Sekcji Zakładów.

Wymagane wykształcenie średnie ekonomiczne lub ogólnokształcące oraz 6-letni staż pracy na tym lub podobnym stanowisku.

Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. 750-K1

Wielkopolskie Okręgowe Zakłady Gazownictwa Zakład Odazotowania Gazu w budowie — Odolanów k. Ostrowa Wlkp. — zatrudni zaraz

- 1 inżyniera mechanika z uprawnieniami spawalniczymi na rurociągi i urządzenia wysokiego ciśnienia, oraz RST 1—3 średniego i wysokiego ciśnienia — na stanowisko głównego specjalisty (w okresie budowy zakładu) po jej zakończeniu na stanowisko kierownika Działu Energo-Mechanicznego.

Od kandydata wymagana jest kilkuletnia praktyka zawodowa.

Warunki pracy do omówienia w WOZG Poznań, Grobla 15, p. 212. 856-K1

Rolnicza Spółdzielnia Produkcyjna w Bytniu, powiat Szamotuły — zatrudni zaraz:

- pracowników do pracy w obozie — pożądaną większą ilość członków rodziny do pracy w gospodarstwie spółdzielczym,
- rodzinę do pracy w hodowli trzody chlewnej — reflektujemy na pracowników z kwalifikacjami i przygotowaniem praktycznym.

Szczegółowe warunki do omówienia na miejscu z Zarządem Spółdzielni. 135-K2

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo PKS Oddział I w Poznaniu, ul. Towarowa 17/19 (Dworzec Autobusowy) — zatrudni zaraz:

- kierowców — z I lub II kategorią prawa jazdy na cały etat, lub jako praca dodatkowa w uzgodnionych godzinach;
- konduktorów i konduktorki — na cały etat, lub jako praca dodatkowa, z terenu m. Poznania i pow. poznańskiego, praca turnusowa;
- monterów samochodowych — ukończona Zasadnicza Szkoła Zawodowa.

Warunki pracy i płacy do uzgodnienia.

1. Pracownikom PKS przysługują 50-proc. zniżka na autobus PKS.
 2. Bezpłatne bilety na autobusy PKS dla pracowników i ich rodzin, oraz inne świadczenia zgodnie z układem zbiorowym pracy.
- Zgłoszenia należy kierować do S. S. S. Osobowych, pokój nr 118, WP PKS O/I w Poznaniu, ul. Towarowa 17/19 (Dworzec Autobusowy). 729-K1

Zjednoczenie PKS Ośrodek Zmechanizowanych Obliczeń w Poznaniu, ul. Traugutta 1/9, III p. — zatrudni w charakterze pracowników umysłowych — zaraz:

- operatorów maszyn liczących - analitycznych — wykształcenie średnie,
- konserwatorów maszyn liczących - analitycznych — wykształcenie średnie,
- W przypadku braku praktyki zawodowej na stanowiskach operatorów i konserwatorów, istnieje możliwość przyuczenia do zawodu.
- pracowników do obsługi,
- gońców — wykształcenie podstawowe.

Warunki pracy i płacy do omówienia w Dziale Organizacyjno-Administracyjnym, pokój 312. 848-K1

SPÓŁDZIELNIA INWALIDÓW OCHRONY MIENIA i USŁUG RÓŻNYCH W POZNANIU

zawiadamia, że z dniem 1. I. 1974 roku

ZAKŁAD USZCZELNIANIA OKIEN

Poznań, ul. Zagrodnicza nr 2

należy do

ODDZIAŁU USŁUG RÓŻNYCH

Poznań, ul. Garbary nr 96,

TELEFON 517-18

Zgłoszenia prosimy kierować pod wyżej podanym adresem od godziny 7—15.

910-K1

TEATRY

OPERA — g. 19 „Fra Diavolo”.
MUZYCZNY — g. 19 „Paganini”.
POLSKI — g. 19 „Kordian”.
NOWY — g. 19 „Śmierć Tarełki-
na”.
MARCINEK — g. 11 „Czy Pa-
cyldo to Straszyno”.

KINA

KDF MUZA — g. 10, 12 „Na sa-
mym dnie” (USA 18 l.), g. 14, 16
„Nieszczęścia Alfreda” (franc. 16
l.), g. 18, 20 „Synowa” (radz. 14 l.).
KDF PALACOWE — g. 16 Impre-
zy noworoczne, g. 19.30 DKF
„Rzym” (wł.-fr.).
APOLLO — g. 10, 12, 30, 15, 17.30,
20 „Albatros” (franc. 16 l.).
BALTYK — g. 15.30, 18, 20.15
„Prawo gwałtu” (USA 16 l.).
GONG — g. 10, 12, 16 „Mrowisko”
(weg. 16 l.), g. 18, 20 „Gangsterski
wale” (franc. 18 l.).
GRUNWALD — g. 17 „Zandarm
się żeni” (franc. 11 l.), g. 19.30
„Zbrodniarka czy ofiara” (jap. 18
l.).
GWIAZDA — g. 10.30, 13, 15.30,
18, 20.15 „Układ” (USA 18 l.).
KOSMOS — g. 17, 19.30 „Absol-
went” (USA 16 l.).
MALTA — g. 15.45 „Śmiech w
ciemności” (ang. 18 l.), g. 18, 20
„Mały wielki człowiek” (USA 16
l.).
MINIATURKA — g. 15.30, 17.30,
19.30 „Śmierć na zakręcie” (NRD
14 l.).
OLIMPIA — nieczynne.
OSIEDLE — g. 16, 19 „Gruba-
sek” (czes. 11 l.).
PANCERNIAK — g. 17.30, 20
„Staroświecki dramat” (radz. 14
l.).
PRZYJAŹN — nieczynne.
RIALTO — g. 10, 12, 14, 16, 18, 20
„Na niebie i na ziemi” (pol. 11 l.).
RUSALKI (Swarzędz) — g. 15,
17, 19.30 „Nocny kowboj” (USA 18
l.).
SCALA — g. 16, 18, 20 „Poszuki-
wany, poszukiwana” (pol. 18 l.).
TECZA — g. 17, 19.30 „Arabeska”
(ang. 14 l.).
WARTA — g. 10, 14 „W pustyni
i w puszczy” (pol. 7 l.), g. 18, 20
„Serafino” (franc.-włos. 16 l.).
WZASOWICZ (Puszczykowo) —
g. 13.30, 16, 18.30 „Hubal” (pol.
11 l.).
WILDA — g. 10, 12.30, 15.30, 18,
20.15 „Komandosi” (włos. 16 l.).
WRZOS (Lubów) — nieczynne.
WRZOS (Mosina) — g. 17, 19.15
„Dziękczynna za górę” (Jug. 16 l.).
FOTOPLASTIKON — g. 13—18
„Białowieża” — „Wyścig Pokoju”
cz. III — „Kaukaz”.

DYZURY

SZPITAL: E. internia, okulistyka,
laryngologia, neurologia — ul. Lu-
tycka; chirurgia ogólna — ul. Dłu-
ga 1/2; chirurgia dziecięca do lat 14 —
ul. Krzywobłaz 7; psychiatria —
ul. Szpitalna 29/33.
Posoitowie Patunkowe dla Po-
znania (ul. Chelmońskiego 20); wy-
padki uliczne, tel. 999; nagłe za-
chorowania i lżejsze wypadki, tel.
66-00-66.
Centralny Ośrodek Informacji
Medycznej Służby Zdrowia w Po-
znaniu — tel. 540-93.
Miejska Lecznica dla Zwierząt
ul. Gruswaldzka 248, tel. 672-414 —
g. 9—21 (w nocw nagłe wypadki).
Telefon Zaufania — nr 586-87
i 522-51.
Anteki: Dzierżewskiego 349, Da-
browskiego 140/142, Głogowska
107/109, Główna 53, Mickiewicza 22,
Mazowiecka 12, Kórnicka 24, Sło-
wiańska, Stolarska 78 (dizyury
nocne), Marcinkowskiego 11 (cała
doba).

RADIO

PROGRAM I: 8.10 Mel. siedmiu
stolic; 8.35 H. Debach zaprasza na
koncert; 9.05 Dla klasy I i II
(wych. muzyczne); 9.20 Moskwa z
mel. i piosenka; 9.45 Kwadrans dla
Acker Bilka — klarnet; 10.08 Filmy
bez wizji; 10.30 „Pamiętnik z
trzech mórz i jednego oceanu”
pow. J. S. Stawińskiego; 10.45
Śpiewa Sege Lama; 11.00 Non stop
polskich mel.; 11.30 Konc. przed
hejnałem; 12.00 Kraków na muz.
antenie; 12.40 Konc. żyćzeń; 13
Kraków na muz. antenie; 14.05
„Wypękalimy Stary Rok” aud.
folklorystyczna; 14.35 Z antologii
polskiego jazzu; 15.10 Włoskie pły-
ty; 15.35 Operetka, jej twórcy i
wykonawcy; 16.10 Dyskoteka — An-
gla; 16.30 Aktualności kulturalne;
16.35 Dyskoteka — Czechosłowacja;
17 Radiokurier; 17.20 Dyskoteka —
Francja; 17.40 — Mijają lata, mijają
piosenki; 18 Muzyka i Aktual-
ności; 18.25 Rad. kronika muzyczna
na 19.15 Gwiazdy polskich estrad;
19.45 Rytm, rynek, reklama; 20
Naukowcy rolnikom; 20.15 Fonoser-
wis; 21 „Ekonomia na co dzień”;
21.15 Śpiewa H. Koniecka; 21.25 Kon-
cert chopinowski; 22.15 Recital wie-
czoru — Andy Williams; 22.30 Mo-
to-sprawy; 22.45 6 tańców: fox,
tango, walc, charleston, rumba,
czar-cza; 23.10 Mały przewodnik po
muzyce; 23.15 Studio Jazz
zowe PR; 0.10 Program nocny z
Łodzi.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 9, 19,
12.05, 15, 16, 18, 22, 23, 24, 1, 2, 2.55.

PROGRAM II: 7.45 Muzyczny
dialog: puzon — klawesyn; 8.35
My 74; 9 Serenady i divertimen-
ta; 9.40 „Wincenty Witos”; 10
„Imitacje” — magazyn lit.-mu-
zyczny; 11 Przeboje filmowe z róż-
nych lat; 11.40 Morskie Nanki Pol-
skie; 12.05 „Słuchaczka pisza —
mój odpowiedź”; 12.15 Gra ze-
spół B. Hargrove; 12.30 Czas do-
brzych gospodarzy; 13 Dla kl. I
i II (jez. polski); „Kolorowe lis-

Usuwanie wszystkiego co szpeci

„Kosmetyka” staromiejskich ulic

Zapoczątkowane w minionych latach, a kontynuowane ze szczególnym nasileniem w zeszłym roku upiększanie miasta, przynosi pożądane rezultaty. Truano wylczyć wszystko to, co zrobiono m. in. w ramach akcji, prowadzonej przez władze miasta i „Głos” pod nazwą „Poznań wzorem Ładu”, dla poprawy wyglądu estetycznego ulic. Uważny poznaniak sam za-
pewne dostrzeże te zmiany. Najbardziej uwidaczniają się one wiosną, kiedy zaczynają kwitnąć kwiaty i zielenią się trawniki.

Ale też wiosną, na tle pięknie zagospodarowanych terenów, bardziej rażą miejsca za-
niebne. Bałaganiku jest jesz-
cze niestety w każdej dzielni-
cy — sporo. Na jakiejś ulicy
stoi rozpadający się barak,
gdzie indziej stare i brzydkie
parkany, a jeszcze w innym
miejscu wiszą brudne szyldy
lub nieczytelne tablice z naz-
wami ulic. Pozornie drobne
sprawy, a jednak te „małe” nie
chlujstwa rzutują — i to w du-
żym stopniu — na ogólny wy-
gląd miasta.

Aby wreszcie ład zapanował
na każdej ulicy, podwórzu czy
też wokół domów lub zakła-
dów pracy, szkół — w całym
mieście, urzędy dzielnicowe o-
pracowały szczegółowe plany
usuwania tego, co szpeci, a
równocześnie zaproponowano
w jaki sposób można i należy
ozdobić wiele rejonów mia-
sta. Chodzi o to, by w XXX-le-
cie PRL oraz podczas tegorocz-
nych Centralnych Dożynek,
których nasze miasto będzie go-
spodarzem, Poznań lśnił czys-
tością, i dobrze prezentował
się gościom.

Program porządkowania
dzielnic staromiejskiej uwzględ-
nia szereg zadań, także doty-
czących wystroju Starego Ryn-

ku. Postanowiono np. w tej hi-
storycznej części miasta wymie-
nić oświetlenie. Na Starym Ryn-
ku zawisną znów, jak kiedyś,
przed laty, gazowe latarnie,
lecz oświetlane... elektrycznie.
Natomiast ulice wokół starów
ki otrzymają stare, XIX-wiecz-
ne lampy.

W planie przewidziano rów-
nież wykonanie elewacji na
wielu budynkach, znajdujących
się głównie w śródmieś-

POZNAŃ WZOREM ŁADU

ciu, remonty jezdni i chodni-
ków oraz odnowienie tynków
wokół witryn sklepowych. Z
placów Bernardyńskiego i Wiel-
kopolskiego znikną zniszczone
stragany, a zastąpią je nowe,
ładniejsze. To samo dotyczy
ulicznych kiosków i pawiloni-
ków. Z ulic staromiejskich m.
in. z Mostowej, Garbary i We-
necejskiej usunie się szpetne
obiekty warsztatowe.

Wygląd tej dzielnicy popra-
wi się też dzięki stopniowej li-
kwidacji parkanów, okalają-
cych place budowy, które tarasują
przejścia dla pieszych. Dotyczy to m. in. „Centrum II”
i „Eldomu” przy ul. Czerwonej
Armii, „Domu Książki” przy
ul. Lampego i Domu Aktora
przy ul. Gołębiej. Uporządko-
wany będzie także plac przy
narożniku ulic Małe Garbary
i Stawna. Wkrótce przystąpi
się tu do burzenia bunkra, w
tym miejscu powstanie trawnik.

Do realizacji programu upięk-
szania Starego Miasta włączy
się w czynie społecznym zakła-

Zanim zostaną pielęgniarkami

Słuchaczki drugiego roku Me-
dycznego Studium Zawodowe-
go rozpoczną w lutym prakty-
kę w placówkach otwartych
służby zdrowia na Starym
Miście. 40 przyszłych pielęgni-
rek zapozna się z charakterem
pracy przychodni dziecięcych,
przychodni, a także z
pracą pielęgniarek środowisko-
wych.

Starsi koledzy ze Staromiejs-
kiego Zespołu Opieki Zdro-
wotnej i Społecznej przekażą
swoje doświadczenia przy-
szłym kadrom pielęgniarek.
(len)

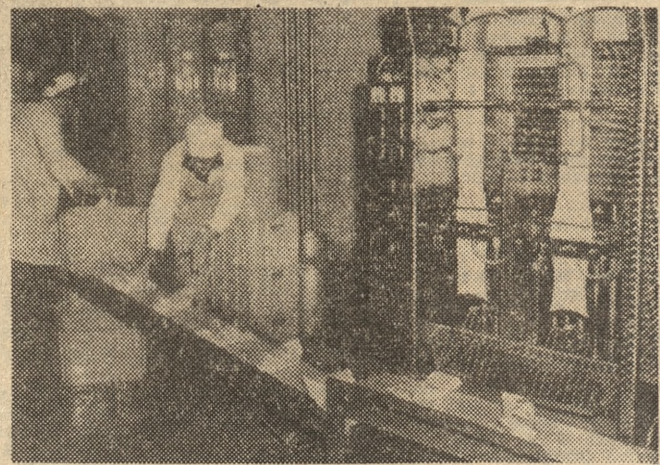
„Zamordowana królowa” — pow.
M. Druona; 12.25 Za kłopotliwa;
13 Na gdańskiej antenie; 15.10 Pio-
senki Edu Lobo; 15.30 Herbatka
przy samowarze; 15.50 Ballady
Joan Baez; 16.05 Psie szczęście —
gaw.; 16.15 J. Jarczyk — „Kon-
cert podwójny na 5 solistów i or-
kiestrę”; 16.37 Gra i śpiewa ze-
spół Brainbox; 16.45 Nasz rok 74;
17.05 „Koniec projektu Arka” —
pow.; 17.15 Mój magnetofon; 17.40
Dzielo pisane przez sto lat — rep.;
18.01 Piosenki z różnych obrotów;
18.20 Graja W. Nahorny i kwintet
A. Kurylewicza; 18.30 Polityka
dla wszystkich; 18.45 Sinatra
à la bossa nova; 19.05 Powieść w
wyd. dżw.; „Nagrody i odznacze-
nia” W. Bilińskiego; 19.35 Muzyka
początku UKF; 20 Reminiscence mu-
zyczne — Strawiński na skrzyp-
cach Dushkina; 20.45 Teatrzyk
„Zielone Oko” — „Gdzie byłeś,
Pios” — słuch. wg opow. P. Smith;
21.15 — Villon śpiewany; 21.30 Mu-
zyczny — Emerson; „Obrazki z
wystaw”; 21.50 G. Verdi: „Tra-
viata”; 22.08 Gwiazda siedmiu wie-
czorów — Stephens Still; 22.15
Trzy kwadransy jazzu; 23 Recyt-
wy M. Voit; 23.05 Spotkania z triem
West Bruce and Laing; 23.50 Śpie-
wa Marie Laforet.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 10.30,
12.05, 15, 17, 19, 22.

TELEWIZJA

PROGRAM I: 7.30 — „Gniewna
podróż” — fab. film bulg. (kolor);
9 — Dla szkół — Chemia kl. VII —
„Odkrywamy świat atomów”; 10 —
Dla szkół — Historia kl. V —

Folia zastępuje butelki



Na zdjęciu woreczki foliowe napełniane są mlekiem z prędkością 3000 sztuk na godzinę.

Fot. — K. Przychodzki

Ogólnopolski Konkurs Piosenki Radzieckiej

Tegoroczny, XIII Ogólnopolski Konkurs Piosenki Radzieckiej będzie miał szczególny charakter. Jego przebieg zbliża się bowiem z obchodami XXX-lecia PRL oraz 30 rocznicy rozpoczęcia działalności przez Towarzystwo Przyjaźni Polsko-Radzieckiej. Uczestnicy konkursu, sięgając do bogatej skarbnicy piosenki radzieckiej, propagować będą ideę przyjaźni, sojuszu i wspólnej pracy pomiędzy Polską i ZSRR. O organizacji i udziale Wielkopolan w konkursie, o terminach eliminacji, jak i nagrodach mówiono na wczorajszym posiedzeniu Zarządu Wojewódzkiego TPPR. Podobnie jak w latach ubiegłych, Wielkopolska i w tym roku pragnie zająć w konkursie czołowe miejsce. (jk)

INFORMUJEMY

Dzisiaj i jutro od godz. 9 Oddział Miejski nr 2 Polskiego Zw. Emerytów i Rencistów wydaje bilety do Teatru Nowego na sztuki „Giganci z gór” na 26 bm. w Klubie Oddziału, ul. Młyńska 3/5.

Dzisiaj — godz. 19 — prelekcja A. Rakowicza pt. „Wrażenia z jugosłowiańskiej Macedonii”, lokal PTTK, St. Rynek 90.

Terenowa Organizacja Emerytów posiada bilety do Opery na „Bocaccio” na 31 bm. i na to samo przedstawienie w dniu 19. II 1974. Bilety otrzymać można w biurze TOE od 23 bm. oraz od 11. II w dniach i godzinach dyżurów.

Wieczorne uroki miasta



Miasto ma swoje uroki nawet wieczorem, gdy sięga deszcz. Rozżarzone światłami witraży sklepowe, odbite w mokrych płaszczyznach chodników, przyciągają wzrok niecierpliwych już przechodniów. Można wówczas spokojnie, bez zrywania w dzień tłoku i nerwowego pośpiechu, pospa-
cerować, popatrzeć, co nowego na wystawach.

Na zdjęciu — fragment ul. 27 Grudnia. (z)

Fot. — H. Kamza

Dla przyszłych plastyków „otwarte” drzwi

Dla kandydatów na pierwszy rok studiów z zakresu malarstwa, rysunku i rzeźby Rektorat Państwowej Wyższej Szkoły Sztuk Plastycznych w Poznaniu organizuje konsultacje.

Spotkania z pracownikami szkoły odbędą się w budynku szkoły przy al. Marcinkowskiego 29, sala 104 w następujących terminach: 26 stycznia (godz. 17—18), 10 lutego (godz. 11—12), 23 lutego (godz. 17—18), 10 marca (godz. 11—12), 23 marca (godz. 17—18), 7 kwietnia (godz. 11—12), 27 kwietnia (godz. 17—18) i 12 maja (godz. 11—12). Oprócz tych konsultacji uczelnia organizuje akcje „drzwi otwartych” w tymże budynku i sali w dniach: 24 marca w godzinach 11—13 oraz w tych samych godzinach dnia 28 kwietnia br. (o-len)

Urządzenie do produkcji mleka w opakowaniach bezzwrotnych zakupiono w Finlandii. Firma „Finnpack” przebrała się do dzieł polskiej firmy, która uruchomić miała urządzenie, też się dotychczas nie zjawiało, mimo wcześniejszych zapowiedzi.

Personel inżynierjno-techniczny Poznańskiej Spółdzielni Mleczarskiej sam w końcu zabierał się do pracy. Niemal 60-gą dedukcją, udało się ustalić przeznaczenie poszczególnych części i uruchomić urządzenie. Pierwsze partie mleka w foliowym opakowaniu trafiły do rąk konsumentów w końcu

grudnia. Jak każda nowość, wywołała kontrowersyjne opinie. Narzekano na zdarzające się tu i ówdzie usterki, chwalono zaś bardzo dobry smak mleka, zwiększoną do 48 godzin trwałość i estetyczny wygląd.

Teraz coraz więcej poznaniaków poszukuje tego towaru. Niedługo pojawią się również — obok opakowań litrowych — woreczki półlitrowe.

Poinformowano nas, że z o-
wych dziesięciu miast, które o-
trzymały fińskie urządzenia je-
cynie Poznań zdołał je urucho-
mić. (len)

Bez numeru

w drugiej kolejności

Dyrekcja Okręgu Poczty i Telekomunikacji zawiadomiła nas, że od 1 bm. o b o w i ą z u-
je wpisywanie numeru kodo-
wego na każdej przesyłce pocz-
towej. Przesyłki, których adres
nie będzie zawierał numeru ko-
dowego, przy segregowaniu,
przewożeniu i doręczaniu bę-
dą traktowane w drugiej ko-
lejności. Również adres na-
dawcy powinien zawierać nu-
mer kodowy miejsca zamiesz-
kania. Jest to potrzebne rów-
nież w tym celu, by osoby, z
którymi utrzymujemy kores-
pondencyjne kontakty, znali
nasz numer kodowy. (z)

Nowe placówki pocztowe w Poznaniu i Wielkopolsce

Sieć placówek pocztowych
w Poznaniu i województwie
zwiększona zostanie o dal-
szych 7 urzędów. W Poznaniu
w bieżącym roku działalność
rozpocznie Urząd Pocztowy nr
46 na Osiedlu Jagiellońskim —
(placówka o charakterze na-
dawczym). Podobny profil
mieć będzie Urząd Pocztowy
47 na Osiedlu Przyjaźni. Nato-
miast mieszkańcy osiedla Ju-
nikowo otrzymają placówkę
pocztową przy ulicy Jawor-
nickiej. Tutaj będzie się prze-
syłki tak przyjmować, jak i
doręczać.

Nowe urzędy powstaną też
w Krotoszynie (Krotoszyn-3)
przy al. Powstańców Wiel-
kopolskich i nadawczo-odbior-
czy w Osieku Małym powiat
Koło. Oddziały nadawcze zo-
staną utworzone w pocztow-
ych urzędach dworcowych w
Ostrowie Wielkopolskim i w
Gnieźnie. (len)

Miasteczka i gminy po laur gospodarności

Przed 7 laty 360 miasteczek sta-
ło się na raz pierwszy do konkursu
„Mistrz gospodarności”. W obec-
nym konkursie — świętym już z
kolei — uczestniczy 555 miast,
w tym 276 — do 5 000 mies-
kańców oraz 297 — liczących od 5 000—15 000
mieszkańców.
Najściszej reprezentowane jest
województwo poznańskie, z które-
go zgłosiło się 80 miejscowości.